

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 5.50
za granicą . . . 8.—

Cena ogł. pojed. w całej Polsce
25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpl. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

O przywrócenie 15 proc. dodatku dla pracowników państw.

Większość sejmowa obala wszystkie wnioski opozycji.

WARSZAWA, 11 grudnia (tel. wł.). Sesja sejmowa, którą aprzed 30 dniami została odroczone po to, aby odsunąć na jakiś czas nieuniknioną krytykę opozycji, wczoraj została podjęta nanowo. Ponieważ wiadomo, iż każda ustawa uchwalona będzie na rozkaz z góry przez posłów BB., nad obradami parlamentu polskiego zawisa jakaś beznadziejność i jałowość. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu marsz. Sejmu zawiadomił, że od ministerstwa sprawiedliwości wpłynęło pismo z wnioskami o zezwolenie na pociągnięcie do odpowie-

dzialności sądowej posłów Lewandowskiego i Lecha z Klubu Nar., Marjana Dąbrowskiego i Kleszczyńskiego z BB., Danieckiego, Burzyńskiego i Tkaczowa komunistów, Ciołkosza z PPS., i Fideliusa i Madejczyka ze Stronnictwa Ludowego.

Następnie złożyli

ślubowanie poselskie

4 posłowie z BB., p. Pawłowski (Str. Lud.) i Zahajkiewicz (Kl. Ukr.), wszyscy wybrani ostatnio w okręgu przemyskim. Posłanka Kirtkisiowa z BB. zrezygnowała z mandatu poselskiego.

Następnie pos. Sowiński (BB) zreferował wniosek PPS i NPR o zmianie niektórych postanowień ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu. We wniosku tym chodzi o wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy. Mowca oświadczył się za odrzuceniem wspomnianego wniosku.

Dalej poseł Sowiński zdawał sprawę z wniosku PPS., dotyczącego walki ze skutkami kryzysu gospodarczego.

Wnioskodawcy w projekcie swym przedstawili szeroki program inwestycyjny m. in. budownictwo szkół i mieszkań dla szerokiego mas.

Naturalnie referent zgodnie z wolą większości sanacyjnej wypowiada się przeciw temu projektowi.

W dyskusji tow. Szczerkowski przypomina, że gdy p. Tomaszewicz (BB) referował sprawę o pełnomocnictwach dla rządu w sprawie skrócenia czasu pracy, to zgodził się wówczas na 6-godzinny dzień pracy. Teraz zaś rząd na komisji i referent większości na plenum sprzeciwia się wnioskowi PPS. i NPR. w sprawie skrócenia tygodnia pracy.

Zabierają głos gen. Hubicki i pos. Rudziński (BB.), którzy pozwalają sobie na nierzecową krytykę wniosku PPS., podnosząc, że wniosek ten idzie w kierunku dalszego usztywnienia życia gospodarczego i tem samem nie przyczynia się do realnej walki z kryzysem. Pos. Ru-

dzinski wnosi o odrzucenie wniosku P. P. S.

Tow. Zaremba: Mimo zapowiedzi panów, że zbagatelizujecie nasz wniosek, wystąpił tuż w wielkim rymsztunkiem. Przy tej sposobności objawił się nam tutaj nowy ekonomista p. Rudziński, niesłusznie dotąd ukrywany pod korcem. Wyłuszczył nam tutaj nową teorię o pieniądzu i nauczył nas walczyć z kryzysem środkami uproszczonemi, religijnymi. Ponieważ według jego zdania wiara katolicka i tak zapanuje nad kryzysem, spodziewać się należy, że od tej pory p. Wiślicki (Zyd w BB.) będzie pilnie uczęszczał do kościoła, a panowie z grupy robotniczej zrobią się bardzo pobożnymi. Mojem zdaniem,

zasłaniać się Bogiem wśród lajdactw ustroju kapitalistycznego, to jest coś więcej niż bluźnierstwo.

Po generalisku załatwił się z wnioskiem gen. Hubicki, uznając go za nieodpowiadający obecnym urządzeniom państwowym. Wystąpił tu także rachmistrz i mówił, że kartele płac za zatrzymanie fabryk, lecz nawet nie zająknął się, gdy powiedział, że ciężar ośszkodowań dla robotników powinien spaść na państwo, a nie na kapitalistów. Ow rachmistrz stoi po stronie kapitalistów. i

popiera ich politykę łupienia skóry.

Pos. Burda (BB): Gdybyś pan był ministrem pracy, tobyś inaczej mówił.

Tow. Zaremba: Zróbcie mnie nim na próbę na 24 godzin, żebym się mógł dostać do niektórych skór.

Widzieliśmy fotografię w Belwedrze, na której Piłsudski stoi otoczony górnikami. Pod spodem był napis: „Piłsudski obiecał ubezpieczenia na starość, więc głosujcie na jedynkę”. Żadamy tylko spełnienia tego weksla wyborczego.

Po kilku jeszcze przemówieniach w głosowaniu wniosek PPS. upadł.

Równowaga budżetowa kosztem głodowych płac.

WARSZAWA, 11. 12. (PAT). Dziś odbyło się posiedzenie sejmowej komisji budżetowej. Na wstępie posiedzenia pos. Czapliński P.P.S. zreferował wniosek P. P. S. o przywrócenie 15 proc. dodatku dla urzędników. W dyskusji wicemarsz. Polakiewicz oświadczył, że uzyskana o-

statnio równowaga budżetowa nie może być zachowana i że inne warstwy ludności a zwłaszcza rolnictwo cierpić może silniej z powodu kryzysu niż urzędnicy.

Wniosek PPS. upadł. Głosowali za nim jedynie posłowie socjalistyczni.

Czyżby ustąpienie p. Prystora?

Nowi ludzie, ale wszystko na tę samą nutę.

WARSZAWA, 11 grudnia (tel. wł.). W kołach politycznych krąży uporczywe pogłoski na temat zmian w łonie obecnego rządu. Otóż według tych pogłosek miejsce p. premiera p. Prystora objąłby

min. p. Pieracki względnie min. gen. Składkowski, min. spraw wewn. zostałby p. Nakoniecznikoff - Klukowski, a miejsce min. przem. i handlu p. Zarzyckiego objąłby p. Boerner.

Opieczetowanie lokalu „Bundu” i Zyd. Zw. Zaw. w Krakowie.

KRAKÓW, 11. 12. (tel. wł.). Wczoraj w Krakowie policja polityczna opieczetowała lokal organizacji żydowskich towarzyszy z Bundu, również opieczeto-

wano lokal Zyd. Zw. Zawodowych. Powodów opieczetowania lokali nie podano.

Następnie przystąpiono do dyskusji w pierwszym czytaniu nad ustawą o zgromadzeniach.

Pos. Winiarski (Kl. nar.): Ustawa powinna bronić porządku publicznego przed możliwością zakłócenia z każdej strony a więc także i przez tych którzy widzą się na zewnątrz wbrew woli tych, którzy pragną się naradzić a także wbrew woli władz, które bardzo często tego rodzaju wtargnięcia tolerują, o ile do nich nie zachęcają. (Głosy na prawicy: Organizują).

Określenie pojęcia lokalu jest w projekcie takie, że sprzeciwia się naruszalności mieszkania.

Nie mam też złudzeń, co do wykonywania ustawy. Wiemy, że wysłała ona z oficyjnym. Spr. Wewn. i że będą ją stosować ludzie z tego ministerstwa.

Pos. Krysa. (Str. Lud.): Projekt ten jest taki, że zmusza nas do zabrania głosu. Montekiusz powiedział, że podstawą państwa wolnościowego jest cnota obywatela a podstawą dyktatury jest strach.

Projekt ten nazwałbym nie ustawą o zgromadzeniach, lecz ustawą przeciw zgromadzeniom. Prowadzi ona do zupełnego unicestwienia zgromadzeń. Może być uniemożliwiony kontakt posłów z wyborcami. Stosowanie tych metod może wywołać potężny krzyk społeczeństwa.

Tow. Piotrowski (PPS.): W wielu wypadkach sam policjant tłumaczył się, że jest bezsilny, gdyż dostał telefon czy rozkaz od starosty aby nie dopuścić do zebrania. (Okłaski na



447

wszędzie do nabycia

lewicy głos na prawicy: „od oficera nie od starosty”.

Przepis o karach administracyjnych za przekroczenie tej ustawy daje jeszcze jedną broń w ręce administracji do szyska ni nadużyć. Za kilka latne przerywania Marszałek przywołuje do porządku pos. Pawłowskiego (Str. Lud.) z zapamiętaniem do protokołu.

Ostatnia kampania wyborcza w Przemyśle jest jednym wielkim łańcuchem tych nadużyć. W Sanoku, gdy miał przemawiać poseł Zaremba, policjant powiedział, że nie wolno krytykować rządu, ani mówić o budżecie. Gdy mowca zaczął mówić o sprawie Dreyfusa, policjant dostrzegł się analogii, do procesu brzeskiego i też zakazał.

Mowca zwracając się do ław BB. woła: Panowie ukradli 80 kilka tysięcy głosów.

Po tych słowach powstaje wielka wrzawa na sali.

Zakazano odczytu pisma Czaplińskiego o fałszywie bez podania powodu. Zrozumieliśmy to dopiero wtedy, gdyśmy przeczytali, że wódz fałszywemu Mussolini został udekorowany Krzyżem legionowym. Jest to ten premier, którego min. spraw zagranicznych Grandi umawia się z Niemcami dla przehandlowania Pomorza.

Mowa tow. Piotrowskiego była raz po raz przerywana.

Ustawę w pierwszym czytaniu odesłano do komisji.

W pierwszym czytaniu do rządowego projektu o zmianie ordynacji egzekucyjnej zabrał głos pos. Mikołajczyk (Str. Lud.).

Przy pierwszym czytaniu wniosek o opłatach za czynności urzędowe komorników sądowych w Małopolsce przemawiał przeciw tej ustawie pos. Madejczyk (Str. Lud.) oświadcza- jąc że rząd chce odciałyć sądy w Małopolsce wprowadzając zniemawidzoną w b. zaborze rosyjskim instytucję komorników, przyczem obciąża obywateli.

Ustawę tę odesłano do komisji, poczem wyznaczono następne posiedzenie na wtorek, godzinie 10-tą rano.

—CO—

Założony w roku 1847
HANDEL WIN

Stadtmüllera
we Lwowie, Rynek 34

otwiera wkrótce
wykwintne
z wykwintną

Lokale śniadankowe
kuchnią, poleca również WINA, MIODY etc.
po cenach najniższych.

108

Zamknięcie postępowania dowodowego w procesie brzeskim. W powodzi dokumentów.

WARSZAWA, 11 grudnia. (Tel. wł.). Po awandniowej przerwie rozprawa przeciwko b. więźniom brzeskim rozpoczęła się ponownie.

Przedpołudnie dzisiejsze poświęcone było składaniu dokumentów przez prokuratorów i obrońców.

Tow. Haecker i Korolewicz nadesłali z Krakowa list do przewodniczącego rozprawy treści następującej:

„Prok. Grabowski użył w odpowiedzi na pytanie pos. Liebermana następującego wyrażenia: „W procesie politycznym trudno jest o zebranie dowodów drogą normalną. W każdym procesie politycznym operuje się zawsze konfidentami i ich kartami służbowymi, oraz informatorami, którzy nie powtarzają się jako Haecker i Korolewicz, ale jako „Smutny czy Grzegorz”...”

Pan prok. Grabowski, kończąca autorem listu, bez powodu w naszej nieobecności rzucił na nas obelgę i fałszywie nas obwiniał o czyny niehonorowe. Na tej drodze prosimy więc o załączenie listu naszego do aktów sprawy.”

Prok. Grabowski domaga się dołączenia artykułu „Vorwärtsu” w sprawie przemówienia tow. Ciołkosza w Berlinie.

Prokurator wnosi o załączenie numeru dziennika „ABC”, w którym znajduje się oświadczenie Kiernika złożone na kongresie krak.

W związku z tezą, wysuniętą przez obronę, że proces obecny ma być tylko usprawiedliwieniem Brześcia, prokurator wnosi o dołączenie artykułu „ABC”, — z którego wynika, że jeszcze przed Brześciem była o tem mowa, iż uczestnicy kongresu krak. będą pociągnięci do odpowiedzialności.

Z kolei adw. Berenson domaga się dołączenia t. zw. „Czarnej broszury” i oświadcza, że zawiera ona również i tekst polski, tak, że p. Stamirowski mógłby ją przeczytać nie znając języków obcych.

Adw. Graliński składa artykuł Bagińskiego p. t. „Bunt przeciw prezydentowi, który łamał prawa”, zaznaczając, że artykuł dotyczył prezydenta Finlandji.

Pos. Kiernik przystępuje do stołu przewodniczącego i składa gruby tom. Jak się okazuje, zawiera on sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli Państwa, złożone sejmowi.

Adw. Benkel składa sprawozdanie z komisji sejmowej, która badała sprawę najścia oficerów na przedsiemek sejmowy, — oraz dołącza pismo TUR-a do starostwa w Będzinie o prośbę o pozwolenie dokonania zlotu. Starosta program zlotu zatwierdził.

Obr. Rućziński prosi o dołączenie listu sędziego śledczego do prokuratora lwowskiego dla stwierdzenia, że sprawa Mastka była umorzona.

Obr. Dąbrowski składa tekst oświadczenia pułk. Sławka o Brześciu, oraz listy socjalistów berlińskich, stwierdzające, że tow. Ciołkosz nie darował w Berlinie Pomorza Niemcom.

Obr. Szumilakowski składa 17 numerów „Nowej Kadrowej”, dowodząc, że redaktorem jej był A. Jakubowski, zastępca gen. Góreckiego w Federacji Obrońców Ojczyzny.

Równocześnie prosi obrońca o stwierdzenie na podstawie książki telefonicznej, że numer telefonu redakcji tego pisma jest jednym z 2 numerów telefonu Klubu Urzędników Państw., mieszczącego się w gmachu Min. spraw wewn.

Adw. Honigwill domaga się załączenia aktów sprawy Czechowicza, gdyż uważa, że prążródło obecnego procesu tkwi właśnie w Trybunale Stanu.

Adw. Goldfarb w imieniu Witosa stwierdza, że znajdująca się w aktach sprawy odbitka fotograficzna listu Dębskiego do Witosa jest jego klientowi nieznaną. Listu podobnego Witosa nie otrzymał. — Jest to tajemnica skrzynki pocztowej.

spraw są dostateczne dla sprawy obecnej. Odrzucony też został wniosek adw. Szumańskiego o załączenie do aktów telefonicznej książki „nowej Kadrowej”.

Dokument na zamówienie

W końcu przewodniczący oznajmił, że sędzia śledczy Demant nadesłał okólnik Nr. 1 PPS., co do którego istniało przypuszczenie, że zaginął.

Wobec tego wezwani rzeczoznawcy po oglądnięciu tego okólnika orzekli, że dokument ten jest pisany na zupełnie innej maszynie i posiada inne znaki charakterystyczne aniżeli okólnik przeglądnięty w śledztwie przez rzeczoznawców. To orzeczenie rzeczoznawców wywołało nie małe zdziwienie na sali sądowej.

Na tem przewod sądowy został zamknięty, a temsamem i postępowanie dowodowe.

Następne posiedzenie sądu odbędzie się we wtorek 15 grudnia. Na posiedzeniu tem rozpoczną się przemówienia prokuratorów.

Echa zeznań. p. Dziadosza

WARSZAWA, 11 grudnia. (tel. wł.). Klub narodowy na posiedzeniu odbytem wczoraj powziął uchwałę w sprawie niebywałego wystąpienia dyrektora sejmowy p. Dziadosza, podczas zeznań w procesie brzeskim.

Ponieważ apel Klubu nar. do marsz. Sejmu nie odniósł skutku, Klub w powziętej wczoraj uchwale stwierdza:

Stanowisko pana marszałka Sejmu nie jest zgodne z obowiązującą ustawą o państwowej służbie cywilnej z 17 lutego 1922. Niezależnie zaś od tak wyraźnych przepisów, p. Dziadosz dopuścił się niezwykłego nieaktu wobec członka instytucji państwowej, której jest funkcjonariuszem.

Na koniec Klub Narodowy stwierdza, że praca Sejmu odbywa się obecnie w Polsce w stosunkach całkowicie nieprawidłowych.

O zbadanie nadużyć wyborczych w okr. przemyskim.

Wniosek klubów opozycyjnych.

WARSZAWA, 11 grudnia. (tel. wł.). Klub parlamentarny P. P. S., Stronnictwa Ludowego, N. P. R. i Stron. Nar. złożyły wczoraj w Sejmie wniosek nagły z powodu

nadużyć wyborczych, popełnionych przez władze administracyjne i poszczególne komisje wyborcze podczas ostatnich wyborów uzupełniających do Sejmu w okręgu wyborczym Przemyski

Wnioskodawcy utrzymują, że rozmiary nadużyć władz administracyjnych oraz poszczególnych komisji wyborczych, a nawet Okręgowej Komisji Wyborczej nieczemnie ustępowały praktykom przy poprzednich wyborach, a o ile idzie o fałszy-

Święta za darmo!

Konkurs świąteczny

„Dziennika Ludowego”

KUPON Nr. 10

Wyciąć i przechować!

Pojedynek między dwoma posłami.

WARSZAWA, 11 grudnia. (tel. wł.). Wczoraj rano odbył się tu pojedynek między pos. Miedzińskim a pos. Stypułkowskim. Pojedynek ten stanowił epilog incydentu, jaki rozegrał się niedawno na sali sejmowej w czasie przemówienia pos. Miedzińskiego w dyskusji w sprawie ekscesów antyżydowskich na uczelniach polskich. Poseł Miedziński zaatakował wtedy przywódców młodzieży endeckiej, do których należał także pos. Stypułkowski.

Treścią tego przemówienia uczuł się pos. Stypułkowski dotknięty i posłał pos. Miedzińskiemu swych zastępców. Ponieważ zatargu nie zdołano załatwić polubownie, przeto ustalone zostały warunki starcia: dwukrotna wymiana strzałów pistoletowych z odległości 25 metrów. Pojedynek odbył się wczoraj pod kierownictwem gen. Dreszera. Po dwukrotnej wymianie strzałów przeciwnicy rozeszli się, nie pojednawszy się.

KURS DOLARA.

WARSZAWA, 11 grudnia. (tel. wł.). Dziś w obrotach prywatnych kurs dolara wynosił 8.92.

OPERATOR POŁOŻNIK I GINEKOLOG

Dr. Albin Garbień

ordynuje od 3—5 po południu przy ul. Słowackiego 14, I p. Nr. tel. 1-71 (tylko w czasie ordynacji), poza godzinami ordynacyjnymi 12-15. Mieszkanie ul. Listopada 102, willa „Grażyna”, wejście od ul. Gipsowej 19.

Jak to Ciołkosz oddawał Niemcom Pomorze?

Następnie po dwugodzinnej przerwie zabrał głos imieniem ławy obrońców adw. Strling, który wypowiada się przeciw załączeniu do aktów sprawy szeregu dokumentów złożonych przez prokuratorów.

Obronca tow. Ciołkosza adw. Landau prosi o załączenie do aktów sprawy dwu oryginalnych listów niemieckich pochodzących od niemieckich działaczy socjalistycznych, którzy stwierdzają, że oskarżony Ciołkosz nie oddawał Niemcom Pomorza. Równocześnie składa odpis listu federacji niemieckiej młodzieży socjalistycznej, który został wystosowany do poselstwa polskiego w Berlinie, a który to list zawiera oświadczenie federacji, że osk. Ciołkosz nie ofiarował Niemcom Pomorza. Autorowie listu oświadczają równocześnie gotowość stwierdzenia tych okoliczności pod przysięgą przed sądem. Listy zostały skierowane do poselstwa polskiego w Berlinie już po aresztowaniu posła Ciołkosza. Gdyby więc sąd uważał tę sprawę w dalszym ciągu za istotną, obrońca prosi o wezwanie 13 niemieckich świadków z Berlina, a m. in. redaktora „Vorwärtsu”.

Prokurator Grabowski żąda złożenia do aktów wszystkich dokumentów przedłożonych przez oskarżenie. Nie sprzeciwia się załączeniu dokumentów załączonych przez obronę z wyjątkiem listów niemieckich socjalistów, a to dlatego, że nie można stwierdzić autentyczności tych listów. Prokurator oświadcza, że zgadza

się na złożenie do aktów sprawy t. zw. „czarnej broszury”, ale pod warunkiem, że będzie wzięta pod uwagę tylko przedmowa Vanderweldego, bo sama broszura zawiera treść interpelacji poselskiej dotyczącej momentu z Brześcia, które przewodniczący wyłączył z obecnej rozprawy.

To co jest wygodne dla pana prokuratora.

Adw. Berenson: Pan prokurator mówi o czarnej broszurze chciałby wziąć pod uwagę to co jest dla niego wygodne, a wyłączyć rzeczy dla niego niewygodne. Jeżeli się zarzuca oskarżonemu, że ta broszura szkodzi Polsce, to trzeba pokazać sądowi, co w niej było. Oskarżenie mówi, że oskarżeni szkodzili, a równocześnie zabrania sądowi wglądać w te broszury. Jest to to samo jakby powiedzieć sędziom aby orzekli wbrew swemu sumieniu i dla tego obrońca wierzy, że sędziowie tego nie zrobią i prosi aby broszurę uznano za odczytaną aby później można się na nią powoływać.

Następnie prokurator i obrońcy proszą o zezwolenie na powoływanie się na wywiady marsz. Piłsudskiego i szereg książek.

Prok. Rauze: Chciałbym się zapytać osk. Ciołkosza jakie jest stanowisko międzynarodówki socjalistycznej w sprawie rewizji traktatu wersalskiego oraz jak się na tę sprawę zapatruje PPS.

Na pytania p. prokuratorów odpowiadać nie będę.

Tow. Ciołkosz: Ze względów zasadniczych na pytania panów prokuratorów odpowiadać nie będę, natomiast jestem gotowy odpowiedzieć na każde pytanie panów sędziów jak i obrońców.

Wobec tego oświadczenia prok. Rauze rezygnuje ze swego zapytania.

Po naradzie sąd ogłosił decyzję, że odrzuca się wnioski oskarżenia w sprawie złożenia listu wicewojewody krakowskiego odnoszącego się do przyjazdu Korfańskiego do Krakowa, dalej pisma prokuratora okręgowego w Radomiu w sprawie znalezionych dwu karabinów maszynowych. Oddalony został wniosek adw. Landau o załączenie listów socjalistów niemieckich i odpisu listu federacji mło-

dzieży socjalistycznej, jak również wniosek o wezwanie 13 świadków z Berlina. Następnie sąd uchwalił nie załączyć sprawy b. min. Czechowicza przed Trybunałem Stanu i sprawozdania sejmowej komisji administracyjnej o nadużyciach wyborczych. Natomiast postanowił załączyć wykaz spraw karanych oskarżonych, broszurę „Co Sejm ma zrobić”.

Z kolei adw. Śmiarowski wnosi aby sąd wobec powziętej uchwały załączenia do sprawy aktów w sprawie zająć z 14 września i w sprawie zamachu na marsz. Piłsudskiego, wezwał wszystkich świadków przesłuchanych w obu tych sprawach.

Wnioski te sąd odrzucił motywując to tem, że akty dotyczące obu tych

„Zamordowałem także wywiadowcę Bukse”.

SAMBOR, 11. 12. (Tel. wł.). Na pół godziny przed egzekucją Szczurka i Cholewy, Szczurek zawiadomił prokuratora, że chce przed śmiercią złożyć bardzo ważne zeznania.

Gdy prokurator Wędrzychowski wszedł do celi, Szczurek oświadczył:

„Zamordowałem nie tylko Jana Ostrowskiego, ale i wywiadowcę policji Jakóba Bukse. To ja strzeliłem do niego w nocy 11 sierpnia, gdy wracał do domu”.

Przypadkiem znajdował się w gmachu więzienia również komisarz Stejka z Borysławia, który prowadził pierwsi-

kowe dochodzenia w sprawie morderstwa wywiadowcy Buksy dokonanego dnia 11 sierpnia b. r. w Borysławiu.

Poproszono kom. Stejkę, by przyszedł do pokoju i był świadkiem zeznań Szczurka. Uważano, że był to tylko wykręt skazanego, który chciał w ten sposób uwolnić się od szubienicy. Wzięty w krzyżowy ogień pytań prokuratora i komisarza nie dał pozytywnych odpowiedzi. Przesłuchujący go uznali, że to przyznanie się do morderstwa jest sfingowane.

W kilkanaście minut później Szczurek został powieszony.

Zamora = prezydentem.

WARSZAWA, 11 grudnia (tel. wł.). Wczoraj na posiedzeniu Korteżów (Izba ustawodawcza) nastąpił wybór prezydenta republiki.

Prezydentem został wybrany Alcala Zamorra 362 głosami przy 56 nieobecnych i 35 kartkach białych.

Zwolnienie wszystkich więźniów politycznych w Hiszpanji.

MADRYT, 11. 12. (PAT). Z chwilą uchwalenia konstytucji uwolniono wszystkich więźniów politycznych.

Podwyższenie opłat sądowych o 100 proc.

WARSZAWA, 11 grudnia (tel. wł.). „Kurier Warszawski“ donosi o nowym uokliwym podwyższeniu kosztów sądowych. Projekt opracowany przez min. sprawiedliwości dotyczy przedewszystkiem spraw karnych.

Opłaty sądowe mają być podwyższone o 100 proc.; opłata za drugą instancję, która obecnie wynosi połowę opłaty za pierwszą instancję, będzie wynosiła w razie zatwierdzenia wyroku — dwa razy tyle co instancja pierwsza. Kasacja kosztować będzie tyle, co instancja pierwsza.

Nieszczęśliwy wypadek marszałka Sejmu śląskiego.

KATOWICE, 11. 12. (tel. wł.). Marszałek Sejmu śląskiego p. Wolny uległ wczoraj wieczorem nieszczęśliwemu wypadkowi. P. Wolny wychodząc z restauracji hotelu Europejskiego, potknął się i spadł ze schodów I piętra, łamiąc sobie nogę i doznając wstrząsu mózgowego. Stan jego jest bardzo ciężki.

KAWA 725 RIEDLA

Sowiecka ekspedycja do stratosfery.

MOSKWA, 11. 12. (PAT). W sowieckich kołach lotniczych opracowywany jest projekt ekspedycji do stratosfery. Ekspedycja miałaby się odbyć na specjalnym aerostacie sferycznym, zaopatrzonego w kabinę na dwie osoby i we wszelkie przyrządy naukowe. Start wedle projektu odbędzie się w roku przyszłym.

BERLIN, 11. 12. (PAT). Prof. Pickard, który dokonał lotu do stratosfery, wygłosił przed mikrofonem odczyt o problemach przyszłej komunikacji lotniczej. — Pickard oświadczył, że już w niedalekiej przyszłości przeleci w stratosferze w ciągu 10 godzin przestrzeń między Ameryką i Europą.

HITLEROWCY — TO BANDA FAŁSZERZY I HOLSZUSTÓW.

LIPSK, 11. grudnia. (Pat.) Demokratyczna „N. Leipziger Ztg.“ opisuje obszernie wypadki korupcji fałszerskiej i oszustw, zanotowanych wśród kierowniczych sfer partii hitlerowskiej. Wieniec tych kwiatków doskonale ilustruje duchową kulturę Hitlerowców, kończy dziennik.

600.000 złotych za nierobienie konkurencji.

Kilkakrotnie pisaliśmy już o kartelu rafinerów nafty, który płaci milionowe sumy rocznie niektórym rafinerjom za to, że są zamknięte i nie robią konkurencji kartelowi. Pokazuje się, że dzieje się to i w innych kartelach, między in. i w kartelu drożdżowym.

Jak podaje „Zielony Sztandar“, istnieje firma drożdżowa „Zachospir“, której właścicielem jest p. Suryn. Firma ta otrzymała mniej więcej przed 2 laty od ministerstwa skarbu pozwolenie na uruchomienie fabryki drożdży. Otrzymała tę koncesję, przystąpiła firma „Zachospir“ natychmiast do kartelu drożdżowego i zrobiła z miejsca brylantowy interes. — Mianowicie: fabryki nie uruchomiła i za to właśnie, że zobowiązała się wobec kartelu nie otwierać fabryki i nie robić konkurencji innym, pobiera 600 tys. zł. rocznie. Tak jest, dosłownie: 600 tysięcy zł. rocznie za próżnowanie i nie robienie innym konkurencji!

W ten sposób koncesja nadana „Zachospirowi“ stała się poprostu królewskim darem udzielonym p. Surynowi przez mi-

88-ma konfiskata „Dziennika Ludowego“ w r. 1931

Wczorajszy numer „Dziennika Ludowego“ został znowu skonfiskowany za część artykułu wstępnego pod tyt.: „Oni się dziwią“. Jest to już 88 konfiskata w tym roku. 88 konfiskat — to jest prze-

szło jedna czwarta część wydanych w tym roku numerów. Tyle ich padło ofiarą ołówka cenzorskiego, tyle pracy, trudu i nakładu pieniężnego — w ciągu niespełna roku.

Ustąpienie z powodu Kostek - Biernacki.

WARSZAWA, 11 grudnia (tel. wł.). Znany ze swej gorliwości działacz sanacyjny, starosta w Baranowiczach p. Przepałkowski podał się do dymisji. Powodem

kroku p. Przepałkowskiego są nieporozumienia, jakie wynikły między nim a p. Kostkiem Biernackim. Dymisja została przyjęta.

Obniżka czynszu w domach Z. U. P. U. w Łodzi.

Jak wiadomo, organizacje pracownice Łodzi ogłosiły bojkot mieszkań na kolonii Z. U. P. U. jako zbyt drogie.

Ogłoszenie bojkotu wywarło ten skutek, że przed kilku dniami, z polecenia ministerstwa pracy i opieki społecznej, przyjechała do Łodzi specjalna delegacja z dyrektorem departamentu Siwikiem na czele.

Delegacja odbyła dłuższą naradę

z dyrektorem oddziału łódzkiego Z. U. P. U., p. Kulikowskim i w rezultacie postanowiła obniżyć czynsz komorniany w domach pracowniczych o 21 proc., zaś w domach robotniczych o 28 proc.

W ten sposób komorne w domach Z. U. P. U. nie różni się już prawie od wysokości czynszu w domach na Polesiu Konstantynowskim.

== Już tylko 1 dzień ==

dzieli nas od

Wieczoru Towarzyskiego

urządzonego staraniem OKR. PPS.

w sobotę, dnia 12-go grudnia br. o godzinie 6:30 wieczór

w lokalu przy ul. Rutowskiego 23, II. p.

Wieczór poświęcony będzie

WSPOMNIENIOM DAWNYCH LAT

Przed założeniem P. P. S. D. Jak odbył się 1 Maj w 1891 roku. Walka o prawo wyborcze. Coś nie coś o „Breiterowszczykach“. Wspomnienia o pionierach ruchu robotniczego: Mańkowskim, Kozakiewicz i Hudecu.

Przemawiać będą najstarsi towarzysze: Danek Józef, Drewniak Antoni, Lisiewicz Jan, Obirek Julian, Ryglań Erazm, Tymowicz Antoni, Żelazkiewicz Kornel.

Po przemówieniach część nieoficjalna. — Bogato zaopatrzone bufet po cenach umiarkowanych. — Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia. Zaproszenia dostać można u Sekretarjacie P. P. S. ul. Rutowskiego 23, II p., lub w Księgarni Ludowej, ul. Szajnochy 2.

Za narażenie P. W. K. na straty.

Proces przedsiębiorców budowlanych.

Z Poznania donoszą: Przed sądem okręgowym w Poznaniu rozpoczął się proces o narażenie na stratę Powszechnej Wystawy Krajowej w 1929 r.

Na ławie oskarżonych zasiadli: budowniczy S. Wiliński, inż. Oppeln-Bronikowski ze Szwajcarii, dalej J. Cieśliski, Z. Sartowicz, T. Ciszewski i R. Bilewski,

wszyscy z Poznania, współpracownicy firmy budowlanej Wilińskiego, oskarżeni o nadużycia i oszustwa w związku z pracami przygotowawczymi do PWK, w r. 1928-29.

Przedsiębiorcy ci przez fałszowanie list zatrudnionych robotników itp. narażili PWK na straty, które wynoszą około pół miliona zł.

Oskarżeni w czasie rozprawy wypierają się winy. Ze względu na wielką ilość świadków proces potrwa kilka dni.

Krwawe starcia między Hitlerowcami i komunistami.

Berlin, 11. 12. (PAT). Wczoraj wieczorem doszło w dwu dzielnicach miasta do krwawych starć między hitlerowcami i komunistami. Na jednej z ulic w śródmieściu trzej hitlerowcy zostali w walce z komunistami ciężko poranieni strzałami re-

Dyktatura w anegdocie.

Rada Apostołów długo namyślała się, jak ukarać bezbożny Meksyk za prześladowanie Kościoła katolickiego. Proponowano różne kary, ale żadna nie znalazła jednomyślnego przyjęcia. Ktoś wreszcie rzucił projekt:

— A może by zesłać potop na całą centralną Amerykę?

— Co znowu! — zawołał św. Piotr. Wyśmiano by nas na ziemi. Zresztą czytałem w biblij, że Pan Bóg obiecał nie zysłać drugi raz potopu na ziemię.

— Ja proponuję dżumę — zawołał jeden z uczestników.

— To za mała kara — odrzekł przewodniczący.

— A gdybyśmy Meksykowi dali Mussoliniego na szefa rządu... — zauważył nieśmiało inny Apostol.

— O nie, nigdy! — krzyknęli wszyscy! Tobylaś za wielką karą, Meksyk na nią nie zasłużył.

A propos stosunku króla włoskiego Wiktora Emanuela III. do Mussoliniego, opowiadają sobie Rzymianie anegdotę następującą:

Po śmierci Primo de Riveri, wysłał król włoski do króla hiszpańskiego Alfonsa XIII. serdeczny telegram wyrażający mu współczucie z powodu straty, jaką poniosła Hiszpania i dynastia.

Pod listem znajdowało się post scriptum: Napisz mi, jak to zrobiłeś!

O pewnym dyktatorze w Europie, krąży zagranicą taka historia:

Gdy ów dyktator dostał się przez pomyłkę do nieba, zauważono po kilku dniach, że nie jest w humorze i że zwraca się do wszystkich z słowami mocno nieparlamentarnymi.

Zapytano go o przyczynę niezadowolenia?...

— Nie podoba mi się konstytucja państwa niebieskiego — burknął gniewnie, wymieniając przytem pewne miejsce, gdzieby tę konstytucję chciał ulokować...

Sw. Piotr starał się udobruchać przybysza;

— Wiadomo, że pan, panie dyktatorze zajmował się długo rewizją konstytucji w swym państwie. Niechże nam pan przedstawi projekt reformy i naszej konstytucji.

Dyktator zabrał się do pracy i po kilku tygodniach przyniósł gotowy elaborat.

Sw. Piotr przeczytał i przybrowszy uśmiechał się zadowolony.

— Projekt jest znakomity, genialny, ale ma jedną wadę...

— Jaką wadę? To niemożliwe. — zawołał dyktator.

— Widzi pan — odrzekł św. Piotr — wszystko jest dobre, tylko boję się, że pan Bóg nie zgodzi się na przyjęcie godności wiceprezydenta republiki niebieskiej...

Podczas wielkiego przeglądu policji w Rzymie defilowały przed szefem rządu także psy policyjne. Chciano pochwalić się ich tresurą i ktoś zawołał:

— Un ladro (złodzieje).

Psy rzuciły się gwałtownie na pewnego grubego pana w otoczeniu szefa rządu. Opowiadano sobie, że tym napadniętym był Arnaldo Mussolini brat dyktatora...

K. Z.

B. lekarz kliniki prof. Wenckebacha i Wilhelma Neumana we Wiedniu

Specjalista chorób wewnętrznych

Dr. E. KONSTANTIN

Lwów, ul. Gródecka 89 — tel. 105-20.

Prześwietlanie Rentgenem, Diatermia, Lampa kwarcowa.

Przyjmuje całodziennie. 880

Bombardowanie miasta w Mandżurji.

PEKIN, 11. 12. (PAT). Japończycy dokonali ponownych lotów nad Mandżurją. Nad miejscowością Czung-Szia-Tung przeleciało 8 samolotów, które rzuciły 21 bomb. Nad miastem Tawa krążyło 7 samolotów. Miasto to ostrzelane zostało również z karabinów maszynowych.

SZANGHAJ, 11. 12. (PAT). Studenci chińscy zaatakowali w dzielnicy chińskiej siedzibę partii nacjonalistycznej i zniszczyli ją. Jak słychać, studenci przerwali linję kolejową Szanghaj — Nankin w odległości 15 km. od Szanghaju.

Konflikt między min. Severingiem a Związkiem oficerów policji.

BERLIN, 11. 12. (PAT). Między pruskim ministrem spraw wewnętrznych Severingiem a związkiem oficerów policji w Berlinie wybuchł konflikt. Związek oficerów zaprotestował pisemnie przeciw rządzonemu przez ministra Severinga przeniesieniu w drodze dyscyplinarnej do Wrocławia majora policji Levita, który zarządził aresztowanie Reichsbannerowców, manifestujących przed sejmem na cześć Severinga. Autorzy protestu oświadczyli, że postępowanie władz wobec Levita może

zachwiać zaufanie, z jakim odnosili się dotychczas do Severinga. Odpowiadając na protest minister Severing wystosował do Związku oficerów policji list z zawiadomieniem, że zarówno min. spraw wewnętrznych, jak i podległe władze policyjne na obszarze Prus zmuszone są zakażać wszelkich stosunków z organizacją oficerów policji. Minister kategorycznie protestuje przeciwko wtrącaniu się do wewnętrznej organizacji służby bezpieczeństwa na obszarze Prus.

Kronika.

Lwów, 11 grudnia 1931

TEATR ROZMAITOSCI:

Piatek o 8 „Grand. Hotel“.
Sobota o 3.30 „O niewidomym Kaziu, wróżce Szesnej i królowej rajszych bżów“.
Sobota o 8 „Grand. Hotel“.
Niedziela o 3.30 „Sztuba“.
Niedziela o 8 „Grand. Hotel“.
Poniedziałek o 8 „Grand. Hotel“.

TEATR NOWOSCI:

Piatek „Miłość już nie w modzie“.
Sobota „Miłość już nie w modzie“.

TEATR ZYDOWSKI (ul. Jagiellońska) Gościnne występy Lidji Potockiej:

Piatek 8.15 „Tęskniące serce“.
Sobota o 3.30 „Tęskniące serce“.
Sobota o 8.15 „Tęskniące serce“.
Niedziela o 8.15 „Tęskniące serce“.

W TEATRZE ROZMAITOSCI, dziś i dni następnych ostatnia nowość „Grand. Hotel“ pełna humoru komedia P. Francka. Na sobotę o 3.30 zapowiada ażeby powtórzenie baśni scenicznej „O niewidomym Kaziu, wróżce Szesnej i królowej rajszych bżów“.

TEATR NOWOSCI. Jerzy Leszczyński, Leokadia Pancerz, Leszczyńska, Ludwik Fritsche, wystapia dziś, t. j. w piątek 11. bm. w Teatrze Nowości po raz drugi w znakomitej komedii W. Starcka „Miłość już nie w modzie“. Pozostała ilość biletów do nabycia w sklepie tytoniowym, Akademicka 12, oraz w dzień przedstawienia przy kasie teatru od godziny 8-tej.

DZIS PREMIERA Lidji Potockiej, niezrównanej tragickiej żydowskiej, której sława obiegła największe stolice Europy a popularność jest nie mniejsza we wszystkich mniejszych i większych centrach żydostwa. Na afiszu dzisiejszym premiera sztuki A. Lesza p. t.: „Tęskniące serce“, na tle której Potocka rozwija cały swój kunszt aktorski. Sztuka ta ma też wspaniałą oprawę muzyczną. Publiczność lwowska stawia się tedy zapewne licznie na dzisiejszej premierze.

POSIEDZENIE RADY NADZORCZEJ Ludowego Spółdzielczego Tow. Wydawniczego, odbędzie się w piątek, dnia 11 grudnia b. r., o godz. 7 wieczorem w lokalu przy ul. Sykustkiej 19 II p. Uprasza się o punktualne i niezawodne przybycie.

ZŁODZIEJE I PODPALACZE. Dnia 10. b. m. zgłosił się w kom. pol. Freindlich Wilhelm zam. ul. Żródlana 8 i doniósł, że dnia tego około godz. 15-tej dotychczas niewyśledzeni sprawcy, po rozbiciu kłódki u drzwi, dostali się na na strych, skąd skradli większą ilość bielizny wartości 400 zł. Sprawcy odchodząc z łupem zapalili na strychu pakę z naczyniami, wskutek czego spowodowali pożar, który zaważana straż pożarna ugasiła.

WYSTĘP PAJECZARZY. Dnia 10. b. m. zgłosił się w kom. pol. Stawieński Marian, zam. ul. Piekarska 1, 16 i doniósł, że w nocy z 9 na 10 bm. dotychczas niewyśledzeni sprawcy dostali się na strych, skąd skradli większą ilość bielizny, łącznej wart. 205 zł.

PODZAS SANKOWANIA SIĘ. Wczoraj ok. godz. 18-tej Łabudzki Piotr, szofer autodożki (Kr. Leszczyńskiego 28), jadąc autem ul. Kadecką napisał na sankużącemu się z góry Sołkę Michała, zam. ul. Potockiego 1, 44, wskutek czego tenże doznał złamania prawej nogi. Zawezwane Pog. ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy lek. odwoziło do szpitala pow. sz.

WYPADEK PRZY PRACY. Wczoraj około godz. 18-tej niejaki Kozak Jan, zam. ulica Miodowa 1, 8, w czasie pokrywania blachą dachu ujeżdżał 14 p. ul. Jazłowieckich na Jajowcu wszedł na strych mieszkania mieszczącego się w ujeżdżalni, gdzie załamał się pod nim sufit, wskutek czego spadł do wnętrza, doznając ogólnych potłuczeń cieleśnych. Zawezwane Pogotowie rat. po udzieleniu pierwszej pomocy lek. pozostawiło go w opiece domowej.

CHLEB ZE SZPAGATEM. Dnia 10. b. m. zdepował w Komis. pol. Sempik Jan, zam. ul. Na Błonie 14, chleb z zapieczonym szpagatem, kupiony w piekarni Franciszka Terlika.

DOTYCHCZAS NIE WRÓCIŁA. Gruber Natan portier hotelu „Edison“ ul. Rybia 1 doniósł policji, że jego służąca Pelagia Jurko, dnia 9. b. m. wydalila się z domu, i dotychczas nie powróciła.

ARESztOWANO Iwalskiego Piotra, za kradzież, Krieger Marię i Berezinska Marię rejd. prost. ze względów sanitarnych.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Światła wielkiego miasta“ z CASINO: „Dziecko grzechu“ — Wallace Beery.
CHIMERA: „Na Sybir“ w gł. roli Brodzisz.
GRAZYNA: „Tajemniczy Dżem“.
KOPERNIK: „Wielkomijskie ulice“.
LEW: „Pieśń Trubadura“.
LUNA: „Złodzieje hotelowi“ oraz „Rogaty skarb“.
MARYSIENKA: „Wielkomijskie ulice“.
MIRAZ: „Pokuta“ z Gretą Garbo oraz Klim Karol Dane, Georg Artur.
OAZA: „Monte Carlo“.
PALACE: „Przez z miłością“.
PAN: „Afryka mówi“ oraz „Nick i Maus na matowce“.
PASAZ: „Wieczny płomień“ oraz „Mistrz bezczelności“.
PROMIEN: „Broadway“ oraz „Skarby Pomorza“.
SLONCE: „Dama w tygrysim płaszczu“ oraz „Raj na ziemi“.
STYLOWY: „Królowa huzarów“ oraz komedia.
UCIECHA: „Wesoły wdowiec“ Harry Liedtke i „Krwawy szlak“.

Okropna śmierć trzech osób w płomieniach.

Spaleni żywcem wskutek eksplozji.

We środę o godzinie 9-tej wieczorem wydarzył się na ulicy Podjebradkiej w Pradze straszny wypadek, którego ofiarą padło trzech ludzi.

Samochód osobowy zderzył się z wagonem motorowym kolei elektrycznej. Wskutek zderzenia, zbiornik samochodu z benzyną eksplodował i samochód stanął momentalnie w płomieniach. Przechodnie, którzy rzucili się na po-

moc, nie zdołali jednakże otworzyć drzwi samochodu. Wskutek tego, trzech pasażerów, w tym szofer i dwóch oficerów, spalili się żywcem.

Wine katastrofy ponosi szofer, — który nie stosując się do przepisów o ruchu ulicznym — jechał tą stroną jezdni, która jest przeznaczona dla kolei elektrycznej.

Strasza katastrofa samochodowa.

10 osób poniosło śmierć — 18 osób rannych.

WARSZAWA. 11. grudnia. (tel. wł.) Straszny wypadek zderzenia autobusu z pociągiem osobowym wydarzył się we środę na linii kolejowej między Welan a Cilli.

Oto autobus wypełniony pasażerami, wjechał na zakręcie na tor kolejowy, wpadając na przejeżdżający pociąg osobowy, który go

zdruzgotował doszczętnie.

Z pośród pasażerów autobusu załedwie 2 osoby wyszły cało, 8 osób — w tem 4 kobiety poniosło śmierć na miejscu, 10 osób odniosło ciężkie rany. Z rannych 2 kobiety w czasie transportu do Cilli zmarły. Wobec tego liczba ofiar w zabitych podniosła się do 10.

Trup z przestreloną głową w łóżku.

Aresztowanie urzędnika pod zarzutem morderstwa.

Onegdaj znaleziono na pograniczu pomiędzy Myśłowicami a Modrzejowem (woj. śląskie) w mieszkaniu 35-letniego urzędnika dyrektora w Myśłowicach Leona Kupeca, trupa jego służącej Adelfy Folwarczówny. Leżała w łóżku z głową przestreloną.

Po przeprowadzonym śledztwie zwłoki zamordowanej, która pozostawiła po sobie nieślu-

bne dziecko, zabrano do Sosnowca, a chlebodawcę służącej, Kupca, który nie żyje ze swą żoną osadzono w więzieniu.

Aresztowany miał przyznać się do zamordowania służącej i tłumaczyć się, że działał w stanie całkowitej nieświadomości z powodu oszołomienia alkoholem.

Groźny pożar przy ul. Leona Sapiehy.

Dziś około godz. 9 rano zaalarmowane zostało pogotowie straży pożarnej wiadomością, że przy L. Sapiehy 41 wybuchł pożar. Natychmiast na miejsce wypadku zjechała straż pożarna pod kierownictwem kom. Spaczyńskiego z autopompą „Smok“.

Okazało się, że w suterynach wyżej

wymienionej kamienicy znajdował się skład starych skrzyń. Będący w piwnicy niejaki Stan. Szydełko rzucił płonąca zapalniczkę, od której zajęły się stojące tam skrzynie.

Dzięki natychmiastowej akcji straży ogień w porę zlokalizowano, tak, że nie przybrał on groźniejszych rozmiarów.

Opozycja żąda rozwiązania parlamentu ...w Niemczech.

WARSZAWA. 11. grudnia. (tel. wł.) Stronictwa opozycyjne w parlamencie niemieckim, mają zgłosić wniosek o rozwiązanie parlamentu i przeprowadzenie nowych wyborów, podczas których wybranyby również prezydenta.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa wniosek ten nie ma najmniejszych szans.

Manifestacja przed gmachem kongresu.

ST. JAGO DE CHILI, 11. 12. (PAT). Odbiła się tu tłumna manifestacja przed gmachem kongresu. Manifestanci domagali się rozwiązania kongresu.

Strasza śmierć przez ukamienowanie. Potworna zemsta za uwiedzenie córki.

Wies Jutroszew, gm. Grabice, pod oŁdzia, był onegdaj widownią okrutnego morderstwa dokonanego na osobie, 23-letniego Stefana Rózy, przez rodziców uwiedzionej przez niego dziewczyny 19-letniej Anny Jasnowskiej, narzeczonej R., z którą ostatnio zerwał, mimo, że miała z nim dziecko.

Jasnowscy zaprosili Różę na pocztunek do karczmy, pragnąc go nakłonić do poślubienia córki a gdy pertraktacje nie przyniosły żadnego wyniku, podczas powrotu z karczmy, w chwili, gdy przechodził koło kupy kamieni, przygotowanych do naprawy szosy, obrzucili go nimi.

Gdy na wszelki alarm mordowanego nadbiegli sąsiedzi, zastali już tylko strasznie zmasakrowane zwłoki ukamienowanego. Mściwych morderców aresztowano i przewieziono do więzienia łódzkiego.

Samobójstwo czy morderstwo?

STANISŁAWÓW. 11. grudnia. (PAT.) Dnia 10. bm. rano we wsi Olejowo, koło Korolówki, znaleziono zwłoki Abrahama Ohringera i jego żony Sary w ich własnym mieszkaniu z podrażnieniami gardła. Dotychczasowe śledztwo nie doprowadziło narazie do ustalenia, czy za chodził tu wypadek morderstwa czy też samobójstwa.

Komunikaty.

ZARZĄD TUR-a, oddział Drohobycz, od 15. Ugrudnia poczyni, urządzi kurs szkoły socjalistycznej. Wpisy przyjmują i bliższych wyjaśnień udziela sekretariat, codziennie od 6 do 8 wiecz. w lokalu TUR-a, w Domu Robotniczym.

ZARZĄD TUR. Drohobycz, ogłasza, że sprząda berdy w dobrym stanie. Bliższa wiadomość w sekretariacie TUR-a w godzinach wieczornych.

Występy polskiej pary atletów.

W przyszłą niedzielę o godzinie 4-tej po południu w sali Sokoła II, przy ul. Kętrzyńskiej odbędzie się popis siły i ręczności znanej pary atletów Władysława i Marii Maksymiaków.

P. Maksymiak jest z pochodzenia lwowianinem, znanym na terenie międzyhradowym, atletą, o przewisku polski Herkules. To też występ jego budzi ogromne zainteresowanie.

Program radiowy

SOBOTA, 12. grudnia.

- 11.40. Przegląd prasy krajowej.
- 11.58. Sygnał czasu i hejnał.
- 12.10. Komunikat meteorologiczny.
- 12.15. Poranek szkolny radiowy.
- 13.00. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13.15. Komunikat gospodarczy.
- 13.25. Muzyka ludowa.
- 13.40. Pogadanka rolnicza.
- 13.55. Muzyka ludowa.
- 14.00. Pogadanka rolnicza.
- 14.25. Muzyka ludowa.
- 15.15. Płyta gramofonowa.
- 15.20. Głębka pieniężna.
- 15.25. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.45. „Szachy“ pogadanka p. St. Turkowiekiego.
- 16.00. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.20. Radiokronikę wygł. p. dr. Mr. Stępowski.
- 16.40. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.10. „Dziwy psychologii“ wygł. p. Derzy Ostrowski.
- 17.35. Koncert w wykonaniu p. Z. Chruszczewskiej (fort.) i I. Weber (skrzypce).
- 18.00. Program dla dzieci starszych i młodzieży: słuchowisko p. t.: „Szczęśliwy książe“ O. Wilde'a.
- 18.25. Audycja z okazji święta fińskiego.
- 18.50. Rozmaitości i odczytanie programu na dzień następny.
- 19.15. Skrzynkę rolniczą omówi p. inż. Tarkowski.
- 19.25. „Józef Ponten“ wygł. dr. Z. Zygułski.
- 19.45. Prasowy Dziennik Radiowy.
- 20.00. Na widnokręgu.
- 20.15. Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. po idyry. St. Nawrota, Ida Łostówna (klmga) i A. Iżykowski (piosenki), ak. prof. L. Urstein.

Transmisja radiowa z Ameryki do Polski.

W sobotę dnia 12. grudnia b. r. o godzinie 21.55, do godz. 0.30 odbędzie się będzie transmisja z Ameryki, z radiostacji Shenektady do Warszawy według następującego programu: o godz. 21.55 do godz. 22.00 omówienie transmisji (z Warszawy), godz. 22.00 do 0.30 transmisja z Shenektady ku uczczeniu Marconiego.

T. U. R. Komunikaty.

W PONIEDZIAŁEK, 14. bm. o godz. 19. odbędzie się w ZZZK. Gródecka 69 odczyt tow. dr. St. Olszewskiego p. t.: „O nowym projekcie ustawy małżeńskiej“ z dyskusją.

Koncert Filharmoniczny pod dyrekcją Fitelberga.

Niedawno zawiązana, z powodu cofnięcia przez gminę m. Lwowa subwencji na oporę Tow. miłośników muzyki i opery okazuje wcale dużą ruchliwość. Widząc się nieudolnym do uruchomienia opery, co właściwie jest jego jedynym celem. Towarzystwo eksperymentuje koncertami, przy współudziale si lwowskich. Z punktu artystycznego, można się z tym systemem zgodzić, ale z punktu materialnego mamy pewne zastrzeżenia. Koncerty orkiestralne mają na celu przysporzenie dochodu bezrobotnej orkiestrze zwinłej opery. Sprawdzenie aż dwu sił zamiejscowych na jeden wieczór, wielce uszczupla dochody orkiestry, która pracuje właściwie dla sił zamiejscowych a sama musi się zadowolić znikomą resztą. Od czasu do czasu można zaprosić wybitną siłę zamiejscową ale należyż zatrudniać głównie dyrygentów miejscowych, którzy wobec kryzysu operowego stali się również bezrobotnymi. Przecież urządzenie swego czasu koncerty z dyrygentem p. Zina stają na wysokim poziomie, i cieszyły się dużą frekwencją. Szanujmy obcych, ale pamiętajmy i o swoich artystach.

Drugi koncert orkiestralny, urządzony znów w nieakustycznej do takich celów sali Teatru Wielkiego, zawierał prócz znanego i przez P. Tow. Muzyczne często granego utworu R. Straussa „Till Eulenspiegela“, dwie dla Lwowa nowości: Szymanowskiego „Harnasia“ i Mosolowa „Odełwana stali“. Szymanowski wywodzi muzykę z rodzimego folkloru muzycznego Tatr; formą zbliżoną jest do „Mazurków“ a dźwiękiem orkiestrowym zbliża się do muzyki ludowej zespołów tatarskich o rytmie tanecznej. Na scenie baletowej ta muzyka zapewne zyskałaby wiele na wrażeniu. Solo tenorowe odśpiewał z muzycznym frazowaniem p. Hilsenrat Orkiestrę prowadził z precyzją i prawdziwym artystycznym p. Fitelberg; zwłaszcza Straussa wystudjował prześlicznie. Za wprowadzenie Mosolowa „Odełwana stali“ nie możemy mu być wdzięczni. Ten hałas instrumentalny zagłuszył wrażenie odniesione po Straussie i Szymanowskim. Oklaski były podziękowaniem za tych dwóch kompozytorów a p. Fitelberg powtórzył „Halas w odlewni stalowej“. Małe ale przykre nieporozumienie.

Pianista warszawski p. Drzewiecki posiada subtelnie wypracowaną technikę, występującą zwłaszcza w pasażach i ozdobiakach. Uderzenia zato są słabe i dają wrażenie że ta ręka kobieca gra. Wskutek tego rzadko dał się w koncercie f-moll Chopina słyszeć cały, pełny ton i napiętna siła. A szkoda!

Grd.

OGŁOSZENIA

Bcia MICHOTEK
Fabryka cukiernicza we Lwowie,
Zaścianek 10, Tel. 79-39

poleca znakomite herbatniki, kekсы, pierniki, biszkopty, andruty, sucharki, precelki i inne wyroby pierwszej jakości. 809

Spółdzielnia Introligatorów

z ogr. odpow.

we Lwowie ul. Bourlarda 1, 2.

Tel. 57-25

„DROBEX“ TEL. 10-20
KUPUJE
ZWIERZYNE
oraz żywy drób tuczony
Lwów - Podzamcze - Gabrjelówka
NOWA CHŁODNIA AD RZEZNIĄ MIEJSKA

MEBLE I SPRZĘT

KOMPLETNE SYPIALNIE, jadalnie, urządzenia kuchenne, oraz pojedyncze części poleca natanie za gotówkę i na dogodnych warunkach Magazyn Mebli STEIL i Ska, Lwów, Kazimierzowska 28, Tel. 64-13. 574

ZANIM zakupisz MEBLE, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u HESZLESZA Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 183

KUPNO I SPRZEDAŻ

WYTWÓRNIA FIRANEK, kap. oraz najnowszych robót fletowych, R. HAFKA, ul. Kopernika 17, I. p. tel. 46-56, poleca swoje wyroby natanie, (bo na piętze) i na najdogodniejszych warunkach. Firanki fletowe od zł. 26.50. UWAGA. Oglądanie wzorów nie obowiązuje do kupna. 760

PANTOFLE domowe, gimnastyczne itp. papucze wszelkiego rodzaju na podszewce skórzanej i filcowej, berliackie buty filcowe i t. p. obuwie poleca i wykonuje Wytwórnia pantofli Lwów, Wronowska 4, Tel. 59-88. Wyrabia się także do miary i z dostarczonego materiału. 650

Meble nowoczesne, ceny konkurencyjne, gotówką i ratami „MEBLANKO“ Lwów, Gródecka 29.